



Komitet Słowiański w Paryżu. Członkowie Komitetu: p. Hlavacek (Czech) p. Fedorow (rosjanin b. minister Handlu, p. Zonkicz (Serb), p. Zalesk (Polak) i p. Bainow (Bułgar) z Władysławem Mickiewiczem na czele.

W czasie pewnej zasadniczej rozmowy jaką jeden z generałów hiszpańskich odbywał z Abd-el-Krimem, potraktowano tego oświeconego Maura w sposób zastosowany do bandytów marokańskich. Wśród wyniosłych obelg generał spoliczkował Abd-el-Krima, kopnięciem nogi wyrzucił go za drzwi i kazał osadzić w więzieniu. Siedział w nim Abd-el-Krim niedługo. Jego rodacy ułatwili mu ucieczkę. Kilka tygodni później głos Abd-el-Krime był trąbą powstania, przy której dźwiękach dumny Maur szedł zmywać we krwi swoje niedawne upokorzenie. Podszepcy zemsty osobistej zalewały pianą namiętności hasła zbiorowe, które rzucał w gorące powietrze swego kraju. T. P.

Komitet słowiański w Paryżu.

Paryż, 4. lipca 1924.

Dzięki wytrwałym i ofiarnym zabiegom grupy Słowian zamieszkującej Francję i reprezentującej wszystkie narody słowiańskie utworzył się w Paryżu komitet słowiański (Comité Slave en France), który za cel swojej pracy wytknął sobie dążność ku urzeczywistnieniu ideału solidarności słowiańskiej.

Przy udziale najwybitniejszych czeskich, jugosłowiańskich, bułgarskich, rosyjskich i polskich przedstawicieli sfer politycznych, naukowych, artystycznych i przemysłowo-handlowych, zamieszkujących Paryż, odbyło się 2 lipca w salonach Cercle de la Renaissance Francaise posiedzenie inauguracyjne, na którym komitet wygłosił swoją deklarację oraz przedstawił program swojej przyszłej pracy.

Tak deklaracja, jak i oświadczenia mowców poszczególnych narodowości wskazywały na dobę obecną jako najodpowiedniejszą dla szerszego, przyjaznego zbliżenia się do siebie narodów słowiańskich, które wyzwolone z pod przewagi mie-

cza i ducha germańskiego uzyskały już wszystkie — z wyjątkiem jednych tylko Łużyczan — swoje własne, niezawisłe ognisko życia narodowego, powinny drogą ciągłej wymiany myśli i wzajemnego poznawania się dążyć do urzeczywistnienia ideału, który przyswiecał Gundulić'owi, Kriżanić'owi i Obradowi'owi — wśród Jugosłowian, Zinziowi i Karavelowi — wśród Bułgarów; Kollar'owi, Šafařík'owi i Palacký'emu — wśród Czechosłowaków, Woroniczowi, Mickiewiczowi i Bohdanowi Zaleskiemu wśród Polaków.

Imieniem Polaków przemawiał p. Zygmunt Zaleski podkreślając doniosłość takiego zbliżenia się dla Polski sąsiadującej z dwoma narodami słowiańskimi i udowadniając gorącą, tradycyjną dążność Polaków do załatwienia wszystkich zatargów w duchu przyjaznym. W końcu wyraził mowca hołd dla Francji wspianą myślną i naturalną sojuszniczką wszystkich narodów słowiańskich.

Profesor instytutu słowiańskiego Sorbony, Francuz, p. Mazon wykazał w świetnym odczycie, że tylko zalety solidarności, wzajemnej życzliwości oraz tej „caritas“, o której już jeden z najstarszych dokumentów przyjaźni słowiańskiej (Akt unji Horodelskiej) powiada, że „ucisza spory, rozprasza nienawiści, znosi urazy i niesie wszystkim ludom pokój owocny“ potrafią 200 milionom Słowian w Europie zapewnić rolę odpowiadającą ich liczbie i ich żywotności kulturalnej.

Dziękując obecnym delegatom i gościom za liczne zjawienie się zwrócił prezes komitetu p. Hlaváček uwagę zebrania na obecnego p. Władysława Mickiewicza jako najstarszego wiekiem i najbardziej zasłużonego członka komitetu, godnego spadkobiercę idei swojego wielkiego ojca.

Wyrażając nadzieję, że wzniosłe i szlachetne dążenie grupy Słowian zamieszkującej Francję znajdzie głośnie i radosne echo i poparcie we wszystkich ojczyznach słowiańskich, zamknął p. Hlaváček wśród długich, niemiłkających oklasków zebranych oficjalną część posiedzenia.

Sokolstwo Polskie we Francji.

Sokolstwo Polskie na emigracji, dochodzące do liczby 5-ciu tysięcy, stanowi część składową Związku Sokolstwa Polskiego w Polsce jako Dzielnicę VII-ma na podstawie uchwały Zjazdu Rady Dzielnicowej z d. 2. 3. 24, która to uchwała została aprobowana przez Przewodnictwo Związku w Polsce.

Dzielnica VII. powstała właśnie w czasie najbardziej stosownym i korzystnym dla imienia polskiego, gdyż w tym roku wypadła VIII. Olimpiada w Paryżu. Sokolstwo zaś Polskie we Francji wystąpi na niej do świczeń lancami reprezentując w liczbie 100—120 dhów cały Związek Sokoli Polski.

Obecnie zaś pojedyncze Okręgi urządzają u siebie Złoty Okręgowy i Zawody, chcąc się dobrze przygotować do światowego występu. I tak: Okręg V. odbył Złoty w d. 18. 5. 24, Okręg III i IV. w d. 8. 6. 24, jeden w Alzacji, drugi w poł. Francji, Okręg zaś I-wszy w d. 15. 6. 24 w Hersin-Coupigny, co wskazują załączone dwa zdjęcia.

Jedno z nich to powitanie przed dworcem w Hersin-Coupigny przez Okręg I. Władz Dzielnicowych w osobach: dha Grzony Prezesa Dziel. VII. i dha Sławińskiego, Naczelnika Dziel. VII. i wręczenie im bukietów przez młode sokolice w dowód uznania ich pracy.

Drugie zdjęcie dokonane zostało na boisku Złotowem. Zarząd Dzielnicowy z Zarządem Okręgowym i kapelanem Dziel. VII. ks. prałatem Helenowskim z Bruay-les-Mines w towarzystwie najmłodszego sokoła, Okręgu I., syna podnaczelnika Okręgu I-wszego dha Wolskiego, leżącego przed grupą po prawej stronie, po lewej naczelnik I. Okręgu dh Dobrowolski, obok najml. sokoła siedzi sekretarz Redakcji Organu Dzielnicowy VII. „Sokół Polski“ wychodzący od 15. I. 1924 w Paryżu.

Piszę te parę słów, ażeby Rodaków naszych w kraju zapewnić, że Polacy na emigracji, na ziemi drugiej naszej Ojczyzny są stale myślą i sercem z nimi, ciesząc się nadzieją powrotu do Ojczyzny. Że zaś chcą do Polski wrócić jako dobrzy synowie i karmi obywateli, świadczy najlepiej o tem to, że organizacje polskie na emigracji stoją na wysokim stopniu i budzą poważanie i respekt u tujejszych obywateli — Francuzów.

R. K.

Główna 200 tysięcy złotych
wygrana prawie 40 tysięcy dolarów

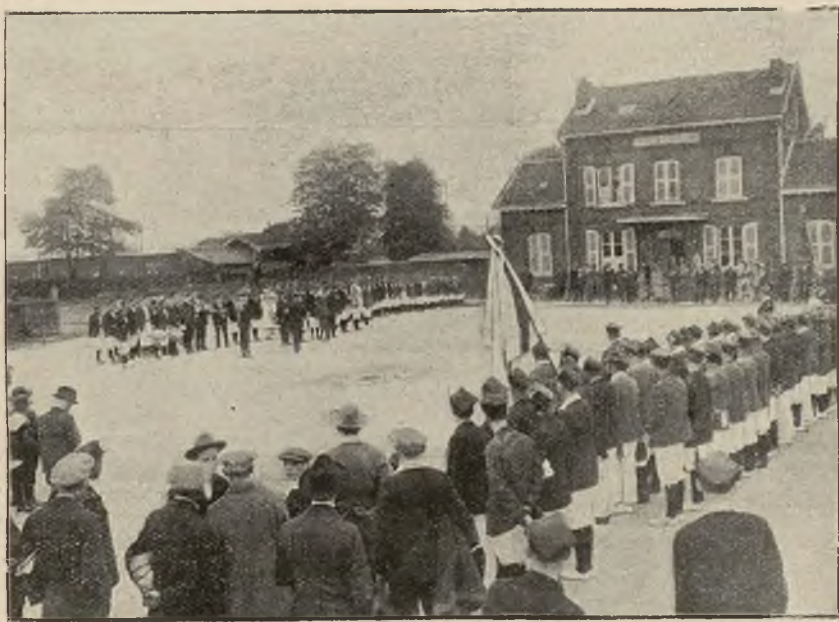
co drugi los wygrywa

Ciągnięcie trwa cały miesiąc od 6 do 28 sierpnia.
Ceny losów: połówka 15 zł., cały 30 zł., poczwórny 120 zł.

Losy są do nabycia u
BRACI SAFIER, Kraków, plac Dominikański 1. j.
Zamówienia listowne załatwia się odwrotną pocztą.

PŁASZCZE GUMOWE I IMPREGNOWANE
A. BROSS
Kraków, Floryańska 44.

Narożnik obok Bramy Floryańskiej.



Złoty Sokolstwa polskiego we Francji: 1) na boisku w Hersin Coupigny. 2) Powitanie władz dzielnicowych przez okręgowe Sokolstwo na dworcu w Hersin-Coupigny.